

17 maja 2016



W ŚCO chirurdzy onkolodzy uczyli się przywracać

piękno chorym na raka piersi

Ponad 30 specjalistów chirurgii onkologicznej i plastycznej z całej Polski uczestniczyło w VI Warsztatach Chirurgii Onkoplastycznej i Rekonstrukcyjnej w Leczeniu Raka Piersi, które odbyły się w dniach 13 -14 maja w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach. W ŚCO już 56 procent operacji w raku piersi stanowią zabiegi oszczędzające.

W kursach mistrzowskich brali udział chirurdzy onkolodzy ze szpitali klinicznych w Sosnowcu, Łodzi, Krakowie, Lublinie. - Nasze warsztaty adresujemy do lekarzy, którzy mają już spore doświadczenie w chirurgii piersi i teraz mogą doskonalić swoje umiejętności wykonując zabiegi symetryzacyjne piersi, podskórnej mastektomii redukcyjnej, mammoplastyki i lipofilingu, wykorzystywane w nowoczesnym leczeniu raka piersi i zabiegach estetycznych - wyjaśnia dr **Artur Bocian**, specjalista chirurgii onkologicznej z Kliniki Chirurgii Onkologicznej ŚCO, wykładowca kursu.

Zabiegi operacyjne przeplatane były wykładami prowadzonymi przez dr Marka Budnera, specjalistę chirurgii onkologicznej z Breast Unit w klinice w Bad Saarow w Niemczech, dr Macieja Kuczyńskiego, wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej oraz specjalistów z Kliniki Chirurgii Onkologicznej ŚCO, gdzie działa drugi w Polsce Breast Cancer Unit, posiadający akredytację Światowego Towarzystwa Senologicznego (SIS).

- Nie sztuką jest wyciąć guz i zostawić pacjentce dziurę w piersi. Trzeba to zrobić w taki sposób, żeby wygląd piersi był porównywalny do tego sprzed operacji. Do tego właśnie służy połączenie chirurgii onkologicznej z chirurgią plastyczną, czyli chirurgia onkoplastyczna. Tą metodą operujemy pacjentki od 2008 roku, kiedy rozpoczęliśmy współpracę z doktorem Markiem Budnerem - mówi dr Artur Bocian.

Obecnie w ŚCO zabiegi oszczędzające stanowią 56 proc. w stosunku do mastektomii, przy czym kielecki ośrodek wykonuje coraz więcej mastektomii podskórnych z jednoczesną rekonstrukcją piersi. W ŚCO wykonuje się rocznie około 500 zabiegów związanych z rakiem piersi, w tym ponad 100 rekonstrukcji piersi. Pacjentki mogą korzystać również z leczenia uzupełniającego: radio i chemioterapii, hormonoterapii, terapii celowanej. Możliwości diagnostyki i leczenia w Breast Cancer Unit ŚCO, potwierdzone akredytacją SIS, są takie same jak w innych tego typu ośrodkach w USA i Europie. - Cały czas staramy się dążyć do tego, żeby zabiegi oszczędzające stanowiły w naszym ośrodku 80 procent operacji piersi -

dodaje dr Artur Bocian.

Jak informuje dr **Marek Budner**, europejskie standardy zakładają 70 proc. operacji oszczędzających i 30 proc. mastektomii radykalnych. Uważa, że jeśli chodzi o warunki polskie, 56 proc. zabiegów oszczędzających to znakomity wynik, ponieważ, żeby zoperować raka piersi zabiegiem oszczędzającym, trzeba połączyć ogromne umiejętności w zakresie chirurgii onkologicznej, rekonstrukcyjnej i estetycznej. – Dlatego na tych warsztatach omawiana jest chirurgia onkologiczna w połączeniu z estetyczną. Niektórzy uważają, że my tu uprawiamy kosmetykę. To nie jest kosmetyka – zastrzega dr Budner. Podkreśla, że każdy zabieg na piersi, czy to usunięcie małego guza, czy operacja radykalna, zawsze wiąże się z estetyką, ponieważ pacjentka nie tylko chce być zdrowa, ale porównuje się z innymi kobietami i też chce mieć ładne piersi. To stanowi o jej dobrostanie, dobrym samopoczuciu. – Tego powinniśmy się wszyscy nauczyć w Polsce, żeby inaczej spojrzeć na tę kobietę. Nawet jeśli trzeba zrobić operację radykalną i usunąć guz lub kilka guzów, można zrobić to podskórnym usuwając tylko gruczoł piersiowy, ponieważ rak piersi nie jest rakiem skóry. Dlatego skórę można zostawić, a kiedy włoży się pod nią implant, piersi znowu wyglądają ładnie. Do tego potrzeba wielu lat nauki. I trzeba trochę być artystą – dodaje dr Budner.

Liczba zachorowań na raka piersi rośnie. W Świętokrzyskim rocznie stwierdza się ponad 500 nowych zachorowań, coraz częściej chorują młode 20-30 - letnie kobiety.